

RECENZJE

L'educazione salesiana in Europa negli anni difficili del XX secolo. Atti del Seminario Europeo di Storia dell'Opera salesiana. Cracovia, 31 ottobre – 4 novembre 2007, red. G. Loparco, S. Zimniak, (=Associazione Cultori Storia Salesiana – Roma. Studi, 3), LAS, Rzym 2008, ss. 553.

W chwili obecnej dzieło salezjańskie w Polsce przeżywa czas dynamicznego rozwoju. Stało się to możliwe między innymi dzięki przemianom, do jakich doszło w naszej Ojczyźnie po roku 1989. Salezjanie uczestniczyli w nich aktywnie, wnosząc w życie społeczne i kościelne świeżość i dynamizm charyzmatu wychowawczego ks. Bosko. Pozwoliła im na to wierność dochowana Założycielowi i Zgromadzeniu w okresie niedawno zakończonych dwudziestego stulecia. Najpierw sprostali wyzwaniom czasów pionierskich początku wieku, naznaczonych brakiem niepodległości Ojczyzny, potem potrafili włączyć się w jej odbudowę, znaleźli dosyć wewnętrznej siły i inwencji, aby przenieść charyzmat przez czasy wojny i komunistycznego zniewolenia. Z perspektywy czasu widać, że odpowiedzi wobec wyzwań były właściwe. Na barkach współczesnych salezjanów spoczywa nowa odpowiedzialność związana z owocnym trwaniem ich charyzmatu w kontekście aktualnych czasów. Czy nawiążą do dobrej tradycji swoich poprzedników i sprostają nowym wyzwaniom? Cennych inspiracji w procesie poszukiwania sposobów na sprostanie tym wyzwaniom może dostarczyć między innymi znajomość własnej historii, a zwłaszcza tych jej momentów, w których salezjanie wychodzili zwycięsko z prób, jakie boleśnie dotykały kwestii dla nich tak fundamentalnych, jak życie zakonne i wychowanie.

W tę właśnie perspektywę odkrywania własnego patrymonium, nie tylko ze względu na potrzebę dokumentowania, ale też poszukiwania inspiracji na dzisiaj, wpisuje się książka opublikowana w 2008 r., zatytułowana *L'educazione salesiana in Europa negli anni difficili del XX secolo* [*Wychowanie salezjańskie w Europie w trudnych latach XX wieku*]. Jest ona owocem seminarium europejskiego na temat historii dzieła salezjańskiego, jakie odbyło się w Krakowie w dniach od 31 października do 4 listopada 2007 r. Wzięło w nim udział 52 uczestników, głównie salezjanów i salezjanek historyków z wielu krajów europejskich (zob. listę prelegentów i uczestników, s. 19-20). Było ono owocem poszukiwań historycznych zainicjowanych i przeprowadzonych pod auspicjami Stowarzyszenia Miłośników Historii Salezjańskiej [odtąd: ACSSA], przy wsparciu Salezjańskiego Instytutu Historycznego z Rzymu [odtąd: ISS]. W projekt badawczy zaangażowali się historycy ze Zgromadzenia Salezjańskiego i z instytutu zakonnego Córki Maryi Wspomożycielki, czego wymownym symbolem jest powierzenie opieki naukowej nad projektem i redakcją woluminu z krakowskiego spotkania ks. Stanisławowi Zimniakowi, salezjaninowi z ISS, sekretarzowi ACSSA i s. Grazii Loparco, salezjance z Papieskiego Wydziału Nauk Wychowania „Auxilium” w Rzymie, członkini ACSSA. Książka ukazała się w serii wydawniczej ACSSA – Studia. Opatrzono ją numerem 3, kontynuując w ten sposób cykl publikacji na temat historii wychowania salezjańskiego. Jej pierwsze dwa tomy dotyczyły bowiem wychowania w różnych kontekstach geopolitycznych i kulturowych w okresie 1880-1922 i były owocem seminarium przeprowadzonego w Meksyku w 2006 r. Podobnie, jak poprzednie, obecny tom został opublikowany staraniem wydawnictwa „Libreria Aetneo Salesiano” z Rzymu. Liczy 553 stron. Dołączono do niego CD, który zawiera wersję w języ-

kach oryginalnych niektórych tekstów publikowanych w książce w tłumaczeniu włoskim, a także pewne oryginalne wersje tekstów, przekraczających swą długością normy określone przez Redaktorów oraz różne ważne i cenne, z punktu widzenia Redakcji, informacje dodatkowe.

Pomysłodawcy kolokwium krakowskiego i książki, będącej jego owocem, porwali się na realizację niezwykle trudnego przedsięwzięcia. Choćby dlatego, że wiek XX ledwie się zakończył i z oczywistych względów dziś brakować może jeszcze właściwego dystansu, aby dokonać jego wymiernej oceny. Pewne zjawiska, prądy, nurty, wydarzenia zapoczątkowane w tamtym okresie z pewnością jeszcze nie wygasły, inne, już zakończone, czekają na przebadanie. Prawda ta dotyczy nie tylko wydarzeń z zakresu historii powszechnej, ale także dziejów najnowszych dzieła ks. Bosko.

Bardzo kusząca perspektywa ukazania, w jaki sposób salezianie i salezjanki radzili sobie w „trudnych czasach”, aby prowadzić życie zakonne i wychowywać w duchu ks. Bosko, okazuje się wcale nieprosty wyzwaniem, jeśli szukać dla niej punktów odniesienia w całej Europie i przez cały wiek XX. Wiele zależy od czasu i miejsca. Ilustruje to dobrze choćby mozaika reżimów i totalitaryzmów, które przetoczyły się przez Stary Kontynent, dotykając go na różnorodne sposoby i w bardzo różnych okresach czasu. W konsekwencji, salezianie i salezjanki w tym samym okresie, choć w innych miejscach, byli jednocześnie popierani i szykanowani. Zawsze znajdowało to swe odbicie w ich działaniach wychowawczych. Podobnie niełatwa okazuje się próba przywołania wojen dotyczących Europę, jako czasu trudnego dla dzieła salezjańskiego. W niektórych krajach salezianie i salezjanki mogli kontynuować swe dzieło, w innych pozbawiono ich wszystkiego, a wielu zakonników i zakonnice trafiło do więzień i obozów. Z tych racji, Redaktorzy projektu, spośród „czasów trudnych”, jako punkt odniesienia dla swych badań, wybrali te, które stanowiły największe zagrożenie dla kontynuowania działalności wychowawczej salezjanów i salezjanek prowadzonej w duchu systemu prewencyjnego ks. Bosko (s. 8).

Dużym wyzwaniem, wobec zamierzeń Autorów projektu, okazała się także chronologia „czasów trudnych”. Wydarzenia, które powodowały zmiany, nie zachodziły w Europie XX wieku jednocześnie. Kiedy, po zakończeniu II wojny światowej, na zachodzie kontynentu wszystko wracało do normalności, na jego wschodzie rozpoczynał się okres prześladowań. Kiedy, nieco później, pod wpływem przemian kulturowych na Zachodzie, propozycja życia zakonnego zaczęła jawić się jako nieprzystająca do ducha czasów, na Wschodzie, pośród prześladowań, konsekrowani byli czytelnymi znakami wolności sumienia. Wobec powyższego, Redaktorzy projektu uznali, że niemożliwa jest lektura linearna „trudnych czasów” obejmująca jednocześnie cały kontynent i zdecydowali się jedynie na zakreslenie ram okresu, który odpowiadałby ich zamierzeniom badawczym. Zaczyna się on u samych początków XX wieku i znajduje swój kres – poza poszukiwaniami dotyczącymi Słowacji, Węgier i krajów byłego ZSRR – ok. roku 1960. Jego etapy wyznaczają niektóre wielkie wydarzenia polityczne i eklezjalne, które miały wpływ na życie i działalność obu zgromadzeń salezjańskich (s. 9). Punkt wyjściowy okresu objętego poszukiwaniami wyznacza ogłoszenie dwóch dokumentów kościelnych: *Conditae a Christo* z 1900 i *Normae* z 1901, na mocy których uznawano zgromadzenia zakonne o ślubach prostych za kanoniczne zakonne i nakazywano pełną autonomię instytutów zakonnych żeńskich wobec męskich o tym samym duchu. Tak zakończył się czas jurydycznej przynależności salezjanek do salezjanów i siostry nie podlegały odąd generałowi salezjanów. Kiedy w 1906 roku weszły w życie nowe Konstytucje salezjańskie, które uwzględniały separację obu zgromadzeń we Francji, salezianie musieli stanąć wobec wyzwania, jakim były prawa przeciw zakonom: we Włoszech na ich dzieła wychowawcze spadły ataki antyklerykalne, a w Hiszpanii sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. To był pierwszy „trudny czas” dla dzieła salezjańskiego w XX w. Czas objęty badaniami kończy się ok. roku 1960. W tym okresie dzieło salezjańskie obecne było niemal w całej Europie, także w jej części wschodniej. Zachód kontynentu przeżywał moment skoku przemysłowego, natomiast wschód cieszył się chwilową odwilżą po okresie stalinowskim. Dzieła salezjańskie rozwijały się i zmieniały oblicze w zależności od aktualnych wyzwań. Kościół wielkimi krokami zbliżał się do *Vaticanum II*. Kryzys kulturowy lat 60-tych miał dopiero nadejść.

Kolejnym wyzwaniem dla Autorów projektu okazała się „geografia trudnych czasów” (s. 10-11). Oba zgromadzenia salezjańskie w roku 1960 były obecne prawie w całej Europie. W związku z tym, zdecydowano się przyjąć za punkt wyjścia ustaloną uprzednio chronologię „trudnych czasów” dla zgromadzeń salezjańskich z punktu widzenia politycznego. Okazało się, że – zaczynając od początku wieku i zdążając do roku 1960 – trzeba właściwie powoli przesuwać się z zachodu na wschód Europy. Na początku wieku we Francji weszły w życie prawa antyzakonne. W latach trzydziestych XX w. salezianie i salezjanki w Hiszpanii przeżywali czas wojny domowej, a potem okres przemian kulturowych związanych z frankizmem. Później przyszedł czas na faszyzm i hitleryzm, które dotknęły dzieło salezjańskie najpierw w Niemczech, Austrii i Włoszech, a nieco później na całym kontynencie. II wojna światowa zupełnie zmieniła oblicze instytutów salezjańskich w niemal całej Europie. Stawały się koszarami, szpitalami, magazynami. Salezianie i salezjanki, zamiast wychowywać, trafiali na front, do szpitali, lub więzień i obozów. Dyktatury pravicowe na zachodzie Europy szukały sposobów na pozorną współpracę z Kościołem, np. poprzez konkordaty, co pozwoliło zgromadzeniom salezjańskim na prowadzenie szkół, zwłaszcza we Włoszech i w Hiszpanii. O wiele trudniejsze było to w Austrii i Niemczech. Po wojnie, w sferze wpływów sowieckich, salezianie i salezjanki stanęły wobec wyzwania, jakim był program planowej ateizacji społeczeństwa.

Zarysowane w ten sposób współrzędne szeroko zakrojonego projektu (Europa – wiek XX – salezianie i salezjanki – wychowanie) pozwoliły wydobyć na światło dzienne bardziej znaczące wybory, jakich dokonali spadkobiercy ks. Bosko i postawy, jakie przyjęli wobec wyzwań omawianego okresu (s. 11-13). Ich wspólnym mianownikiem jest realizm i duch przedsiębiorczości motywowany przez miłość do młodzieży. Salezianie i salezjanki, ze względu na swe posłannictwo, zasadniczo dystansowali się od pozycji polemicznych i angażowali się w pracę z warstwami ludowymi. W okresie międzywojennym postawili na dzieła wychowawcze o charakterze opiekuńczym. Nie zdołali jednak oprzeć się korzyściom wynikającym np. ze współpracy z faszystami. W czasie wojen umieli jednak dostosować swe dzieła do potrzeb chwili. Wobec ograniczeń ze strony reżimu komunistycznego w krajach Europy środkowej i wschodniej potrafili, po odebraniu im szkół, z powodzeniem odnaleźć się w rzeczywistości parafialnej, w katechezie, w pracy w małych grupach, a nawet, szukając sposobu na życie i apostolat, schodzili do konspiracji.

Oba salezjańskie instytuty zakonne znalazły dość determinacji, aby wobec wyzwań zapewnić swym członkom formację właściwą dla nowych powołań, co zapewniło wierność konsekrowanych. Charakteryzował ich nie tylko radykalizm pasji wychowawczej, ale także elastyczność niezbędna do tego, aby przetrwać jako konsekrowani wychowawcy i wychowawczynie młodych. W czasach powojennych oznaczało to przyjęcie dwojakiej postawy. Na zachodzie kontynentu, gdzie pogłębiał się kryzys kulturowy – nie omijał on oczywiście wychowania – konsekrowani, widząc, jak często ich propozycja wychowawcza i użyte środki są nieadekwatne do sytuacji, podejmowali poważną refleksję nad własną tożsamością i sposobami sprostania wyzwaniom. Na wschodzie Europy, gdzie konsekrowanych pozbawiono zaplecza materialnego i rozbito struktury, osoby zakonne charakteryzowało głębokie poczucie tożsamości i koherencja w realizacji powołania. W konsekwencji potrafiły one np. podjąć wyzwanie życia poza wspólnotą albo prowadzić dzieła o charakterze nieformalnym w rodzaju oratorium, grup i spotkań.

Przyjęte kryteria chronologiczne i geograficzne realizacji projektu badawczego oraz rysujące się wyraźnie perspektywy odpowiedzi na pytanie o wychowawczą postawę salezjanów i salezjanek w czasach trudnych wpłynęły na kształt programu konwennium w Krakowie i publikacji będącej jego owocem. Wolumin podzielony został na trzy części. W pierwszej umieszczono wprowadzenie metodologiczne autorstwa G. Loparco i S. Zimniaka (s. 7-16), tabelę skrótów (s. 17-18), listę uczestników konwennium (s. 19-20) oraz przemówienia powitalne Przełożonego Generalnego salezjanów (s. 23-24), Wikarii Generalnej salezjanek (s. 25) i Przewodniczącego ACSSA (s. 21-22).

Druga część książki zawiera relacje o charakterze ogólnym i stanowi rodzaj wprowadzenia w kontekst czasów i sytuacji dzieła salezjańskiego. Otwiera ją artykuł Jana Piskurewicza, profesora

UKSW i PAN, zatytułowany „Ideologie, wychowanie i kształcenie w Europie w pierwszej połowie XX wieku” (s. 29-48). Następnie, Morand Wirth, profesor UPS w Rzymie, prezentuje wykład na temat „Salezianie w Europie (1875-1962). Rozwój, uwarunkowania i strategie” (s. 49-78). W podobnym kluczu G. Loparco ukazuje „Córki Maryi Wspomożycielki w Europie w latach 1900-1960. Rozwój uwarunkowania i strategie” (s. 79-114).

W trzeciej, najbardziej obszernej części publikacji, zebrano relacje i komunikaty dotyczące zaangażowania wychowawczego salezjanów i salezjanek w omawianym okresie w poszczególnych krajach. Otwiera ją przedłożenie Francisa Desramauta, emerytowanego profesora uniwersytetu w Lyonie, wybitnego znawcy ks. Bosko, pt. „Salezianie francuscy w czasie milczenia (1901-1925)” (s. 115-128). Sytuację salezjanek we Francji w tym samym okresie prezentuje natomiast Anne-Marie Baud, salezjanka, w artykule „Dzieło wychowawcze Córek Maryi Wspomożycielki we Francji w latach 1901-1920” (s. 129-146). Następnie, uwaga czytelnika zostaje przeniesiona na dzieło salezjańskie we Włoszech. Silvano Oni, wykładowca historii Kościoła w UPS, oddział w Turynie, podejmuje temat „Salezianie i wychowanie młodzieży w Piemontie w okresie faszystów” (s. 147-170), a Giorgio Rossi, salezjanin, wykładowca historii współczesnej na uniwersytecie Roma Tre w Rzymie, mierzy się z kwestią promocji kultury włoskiej wśród salezjanów w artykule pt. „Nacjonalizmy, włoskość, strategia przyjęta przez salezjanów na obczyźnie” (s. 171-190). Po czym, Jesús-Graciliano González Miguel (z ISS w Rzymie), Pablo Marín Sánchez (także z ISS), Joaquin Torres (przewodniczący ACSSA w Hiszpanii) i María F. Núñez Muñoz (emerytowana profesor uniwersytetu w La Laguna) bardzo szeroko omawiają wychowanie salezjańskie w Hiszpanii w podzielonym na cztery części tekście pt. „Wychowanie salezjańskie w szczególnie trudnych czasach II Republiki Hiszpańskiej (1931-1936)” (s. 191-224). W kontekst niemiecki wprowadza czytelnika Johannes Wielgoß, salezjanin, emerytowany dyrektor liceum Bosco w Essen, podejmując temat „Wychowawcza asystencja salezjańska wobec wpływu dyktatury nacjonalistycznej. Przypadek «Eduardstift» z Helenenberg” (s. 225-248). Trudny czas dyktatury nazistowskiej w Austrii porusza Franz Schmid (wykładowca pedagogiki społecznej w Katcholischen Stiftungsfachhochschule w Benediktbeuern), który podejmuje sprawę „Wpływu narodowych socjalistów na koncepcje pedagogiczne i praktykę wychowawczą salezjanów ks. Bosko i Córek Maryi Wspomożycielki w Austrii” (s. 249-274). Katharina Schmid, była inspektorka salezjanek w Austrii, omawia natomiast „Działalność Córek Maryi Wspomożycielki w Niemczech w okresie reżimu nazistowskiego” (s. 275-284). Okres II wojny światowej i lat powojennych stał się kanwą dwóch tekstów. W pierwszym Hilde Bosmans, dyrektorka salezjanek z Wijnegem, omawia „Transformację dzieła Córek Maryi Wspomożycielki w Kortrijk (Belgia) z powodu II wojny światowej (1942-1965)” (s. 285-296). W drugim zaś, Maria Concetta Ventura, salezjanka, dyrektorka gimnazjum w Katanii, przedstawia „Siostry salezjanki na Sycylii: wychowawczynie w okresie wyzwań lat wojny i czasów powojennych” (s. 297-310). Wraz z artykułem Giovanniego Borroero, salezjanina, byłego współpracownika salezjańskiego dykasterium ds. formacji, czytelnik przenosi się w stronę Europy środkowo-wschodniej. Autor podejmuje bowiem temat „Dzieło salezjańskie na Węgrzech w trudnych latach XX w.” (s. 311-328). Marinko Ivanković, salezjanin, nauczyciel w salezjańskim liceum klasycznym w Rijece, omawia natomiast sprawę „Dzieł salezjanów i ich instytucji wychowawczych w Chorwacji w latach 1940-1960” (s. 329-354). Kwestie związane z dziełem salezjańskim w Słowenii prezentują Bogdan Kolar, salezjanin, wykładowca na uniwersytecie w Lublaniu, w „Salezianie wśród wychodźców słoweńskich w obozach dla przesiedleńców w Austrii (1945-1950)” (s. 355-378) i Marija Imperl, salezjanka, w „Obecność Córek Maryi Wspomożycielki w Słowenii w latach 1936-1960” (s. 379-392). Przewodnikami po historii dzieła salezjańskiego w czasach trudnych w Słowacji są Vladimir Fekete, były inspektor słowacki, w „Zgromadzenie Salezjańskie w Słowacji w latach 1948-1989: trudności związane z życiem i pełnieniem posłannictwa w dobie reżimu komunistycznego” (s. 393-414) i Kamila Novoselikova, salezjanka z Bratysławy, w „Działalność Córek Maryi Wspomożycielki w Słowacji w burzliwym okresie 1940-1950” (s. 415-426). Sprawy polskie poruszają natomiast: Stanisław Wilk, profesor historii Kościoła, obecny Rektor KUL, w „Salezianie w na tle życia za-

konnego w okupowanej Polsce (1939-1945): próby pracy wychowawczej” (s. 427-438), Bernadeta Lewek, salezjanka, w „Działalność wychowawcza Córek Maryi Wspomożycielki w Polsce: od 1922 do początków lat 60-tych” (s. 439-456) i Jarosław Wąsowicz, dyrektor Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Piłskiej, w „Walka o zdobycie młodzieży w «Polsce stalinowskiej» na przykładzie niektórych dzieł salezjańskich” (s. 457-468). Książkę zamyka przedłożenie Waldemara Żurka, wykładowcy KUL, na temat „Działalność duszpastersko-wychowawcza salezjanów w nowych republikach Związku Radzieckiego: uwarunkowania społeczne i polityczne apostołatu salezjańskiego” (s. 469-500).

Projekt badawczy ACSSA-ISS i związane z nim konwenium krakowskie przyniosły szereg cennych rezultatów (s. 13-15). Choć z oczywistych względów nie możemy mówić o nabyciu w jego efekcie pełnego obrazu dziejów salezjańskich, to z pewnością mamy solidne wyobrażenie o niektórych jego elementach. Na początku XX w. w Europie salezjanie i salezjanki doprowadzili do rozprzestrzenienia się swego dzieła i potrafilo sprostać wyzwaniom, jakie niesła ze sobą sprawa robotnicza. Stosunkowo szybko przyszło im jednak zmierzyć się z wojną i atakami dyktatur. Wydaje się, że w stawianiu im czoła, stale towarzyszyła im myśl o tym, aby przetrwać i nie opuścić miejsca, które wcześniej zdobyli ich poprzednicy. W związku z tym, umieli się adaptować i czekali na lepsze czasy. Pozostali nawet na terenach byłego ZSRR.

Poszukiwania jasno pokazują, że silnym punktem obecności salezjańskiej w Europie była formacja współbraci i sióstr personelu. Oba zgromadzenia ks. Bosko zdołały uformować i przygotować osoby zakonne o przejrzystej tożsamości charyzmatycznej, autonomiczne, zdolne sprostać wyzwaniom politycznym i społecznym, nawet wówczas, gdy przyszło im żyć poza wspólnotą zakonną i bez możliwości prowadzenia regularnego apostołatu.

Prześladowania, zwłaszcza te na wschodzie Europy, wręcz zmusiły salezjanów i salezjanki do zaangażowania się w dzieła o charakterze opiekuńczym i w katechezę. Kiedy na zachodzie kontynentu rozwijały się i umacniały szkoły i kolegia salezjańskie, w jego wschodniej części rodziła się zupełnie nowa tradycja apostołatu salezjańskiego. W wielu miejscach wzrósł poziom współpracy salezjanów i salezjanek ze świeckimi i z innymi zakonami. W niektórych krajach Europy osiedlenie się salezjanów zostało poprzedzone powołaniami wywodzącymi się z tego właśnie terenu. To oni, wracając do ojczyzny, dawali początek dziełu ks. Bosko. Pod rządami reżimów, które często wypędzaly misjonarzy obcokrajowców, pojawiały się liczne powołania rodzime i dopracowywano się nowych sposobów duszpasterstwa powołaniowego. Oba zgromadzenia salezjańskie w wielu miejscach zdołały nawiązać dobrą i owocną wzajemną współpracę w oparciu o charyzmat ks. Bosko.

W podsumowaniu wniosków badawczych można powiedzieć, że w Europie XX wieku: „charyzmat ks. Bosko wygenerował odpowiedzi na czasy ekstremalnie trudne” (s. 15). Potrzebna do tego była elastyczność w poszukiwaniu możliwości wychowywania nie tylko w sformalizowanych dziełach, ale także w strukturach nieformalnych, które nie budziły obaw aktualnych władz politycznych.

Badania zaprezentowane w Krakowie nie są wolne od pewnych ograniczeń metodologicznych i treściowych (s. 15-16). Wynika to z faktu, że mamy do czynienia z jedynie częściowym obrazem dziejów dzieła salezjańskiego, który trzeba traktować jako ważny przyczynek do opracowania jego wizji całościowej. Na swoją kolej czekają dzieje „czasów mniej trudnych” od omówionych w książce oraz historia miejsc, w których „czasy trudne” ułożyły się inaczej, niż te ukazane na konwenium krakowskim. Wyzwaniem pozostaje historia salezjanek w takich krajach, jak Albania, Anglia, Irlandia, Szwajcaria, Czechy, Węgry.

Autorzy poszczególnych tekstów zwracają uwagę na brak dostatecznych źródeł, co wynika z charakteru czasów, które np. z racji na bezpieczeństwo osób, nie pozwalały na dokumentowanie działalności. Niemniej, widzą oni możliwość dotarcia do nowych dokumentów, dlatego zgłaszają postulat kontynuowania podjętych badań.

W dyskusji podczas konwenium krakowskiego wypłynął też postulat poszerzenia pola badań historycznych o np. analizę postaw wychowanków dzieł salezjańskich w trudnych czasach, studium

działalności Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich, badania nad postawą salezjanów i salezjanek wobec propozycji kolaboracji z reżimami.

Pomimo tych ograniczeń, książka pod redakcją Loparco i Zimniaka spełnia, a nawet daleko przekracza, zamierzenia samych Redaktorów. Przede wszystkim odwaga, z jaką podjęli się realizacji trudnego projektu, budzi uznanie i zachęca do naśladowania i podejmowania z odwagą pozornie zbyt brawurowych pomysłów. Takim pomysłem była z pewnością, zważywszy na wielość kontekstów i bogactwo problematyki, idea spojrzenia na całą Europę w okresie ponad półwiecza. Dojrzałym owocem tego przedsięwzięcia jest bez wątpienia udane poszukiwanie równowagi pomiędzy Zachodem i Wschodem w ukazywaniu historii salezjańskiej. Jeszcze zupełnie niedawno w środowiskach salezjańskich przy różnych okazjach pomijano to, co miało miejsce na wschodzie Starego Kontynentu. Racje były różne: brak opracowań, nieznajomość kontekstu, ale też pewna zawiniona ignorancja, powodowana przesądem lub wręcz przekonaniem, że przecież – oprócz męczeństwa – nic ważnego wydarzyć się tam nie mogło. Konwencjom krakowskim pokazało, że nie tylko się wydarzyło, ale to, co miało tam miejsce stanowi istotną część historii salezjańskiej, dziejów wierności charyzmatowi, prawd jakże ważnych dla dzisiejszej refundacji salezjańskiego życia konsekrowanego.

Taka lektura wyników projektu badawczego ACSSA-ISS jest możliwa dzięki wysiłkowi, jaki Redaktorzy włożyli, aby doprowadzić do pewnej syntezy końcowej. Jest ona zasługą żelaznej dyscypliny metodologicznej, którą kierujący pracami przyjęli od samego początku, i której do końca pozostali wierni. Dzięki temu książka złożona w ręce czytelnika nie jest jedynie zbiorem, mozaiką faktów przynależących do dziejów salezjańskich, ale staje się narzędziem, kluczem do ich lektury, a tym samym do ich lepszego zrozumienia. Aby się o tym przekonać, warto z uwagą przeczytać wstęp do książki autorstwa jej Redaktorów. Zgodnie z tym, do czego – przez swe wcześniejsze publikacje – zdołał nas przyzwyczaić ks. Zimniak, mamy do czynienia z tekstem przejrzystym, bogatym w wielką ilość treści, napisanym dobrym językiem i w świetnym stylu. Ten tekst tłumaczy wszystko i naprawdę zachęca do dalszej lektury, dając czytelnikowi odpowiednią perspektywę i narzędzia. Taką lekturę ułatwią z pewnością przejrzysty spis treści (s. 523-533) oraz indeksy osób (s. 501-512) i miejsc (s. 513-521) występujących w tekście.

Książka pod redakcją Loparco i Zimniaka stanowi dobry punkt wyjścia do dalszych badań nad dziejami salezjańskiej Europy. Zanim do nich dojdzie, warto już dziś wykorzystywać ją jako świetny materiał do wykładów i ćwiczeń w salezjańskich domach formacyjnych. Wykładowcy i studenci znajdą w nich ważne informacje szczegółowe dotyczące ich własnego kontekstu, a przy okazji otrzymają wizję pewnej syntezy najnowszych dziejów dzieła ks. Bosko. Omawiana pozycja jest też cennym przyczynkiem do badań z zakresu najnowszej historii Kościoła, historii życia konsekrowanego i dziejów wychowania. To znacznie poszerza zakres osób, które powinny się nią zainteresować.

ks. Marek. T. Chmielewski SDB